

WGN.6625.3.2014

Rada Miejska Łomży**Wniosek
o podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.**

Prezydent Miasta Łomża przedkłada Wysokiej Radzie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze zaliczonej do kategorii drogi powiatowej, na odcinku od al. Legionów do ul. Spokojnej, przy której zlokalizowana jest część terenów inwestycyjnych Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – Podstrefa Łomża.

W dniach 11-25.02.2014 r. przeprowadzone zostały konsultacje społeczne. Do głosowania przedstawiono trzy propozycje nazw ulicy:

1. Komandora Kazimierza Kraszewskiego,
2. Rotmistrza Witolda Pileckiego ,
3. Prof. Zdzisława Ludwika Wilhelmięgo

W wyniku głosowania największą ilość głosów otrzymała nazwa ulicy Rotmistrza Witolda Pileckiego.

Do wniosku dołącza się protokół ustalenia wyniku konsultacji społecznej w sprawie wyboru nazwy dla drogi na odcinku od al. Legionów do ul. Spokojnej, wnioski: Pana Jerzego Kraszewskiego, Łomżyńskiego Klubu Myśli Patriotycznej, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej wraz z życiorysem osoby proponowanej do nadania nazwy ulicy, oraz opinię Rady Osiedla Nr 9.

Z up. PREZYDENTA MIASTA


mgr Benjamin J. Dobasz
ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA

**UCHWAŁA NR / 14
RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY
z dnia 2014**

w sprawie nadania nazwy ulicy.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity; Dz.U. 2013r. poz. 594 z późn. zm.), Rada Miejska Łomży uchwala, co następuje:

§ 1. Nadaje się nazwę ul.....
dla drogi powiatowej zlokalizowanej na działkach o nr/nr ewidencyjnych 22893/23, 22893/24, 23224/1, 23503/27, 23512/1, 23513/1, 23514, 23515, 23516, 23517, stanowiących własność Miasto Łomża na prawach powiatu, na odcinku od al. Legionów do ul. Spokojnej. Przebieg ulicy przedstawia mapa, która stanowi załącznik graficzny nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Łomża.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego.

NACZELNIK
Wydziału Gospodarczego i Nieruchomości

Henryka Pezewicz

RADCA PRAWNY

Mieczysław Jagielak

SKALA 1:5000



Łomża 2014. 03. 03

**Protokół
ustalenia wyniku konsultacji społecznej
w sprawie wyboru nazwy dla drogi na odcinku od al. Legionów do ul. Spokojnej w Łomży.**

Konsultacje społeczne zostały przeprowadzone w dniach 11.02.2014r. - 25.02.2014r, zgodnie z Zarządzeniem Nr 33/14 Prezydenta Miasta Łomża z dnia 10.02.2014r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Łomża.

Temat:

Przedmiotem konsultacji był wybór nazwy dla drogi zaliczonej do kategorii drogi powiatowej, zlokalizowanej na odcinku od al. Legionów do ul. Spokojnej.

Tryb konsultacji:

wypełnienie formularza w Punkcie Informacji Mieszkańców Urzędu Miejskiego lub oddanie głosu w ankiecie na stronie internetowej Urzędu Miejskiego.
Głosowanie w Punkcie Informacji Mieszkańców trwało do dnia 25.02.2014r. do godz. 15.30.
Ankieta na stronie internetowej była dostępna do dnia 25.02.2014r. do godz.24.00.

Wyniki konsultacji:

W głosowaniu internetowym na stronie Urzędu Miejskiego, oddano 669 głosów, z których 57 otrzymał Komandor Kazimierz Kraszewski, Rotmistrz Witold Pilecki – 523, zaś Prof. Zdzisław Ludwik Wilhelmi – 89.

Liczba kart do głosowania wyjętych z urny wyniosła -760, z których 8 głosów otrzymał Komandor Kazimierz Kraszewski, 663 - Rotmistrz Witold Pilecki, 0 – Prof. Zdzisław Ludwik Wilhelmi i 89 kart nieważnych.

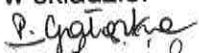
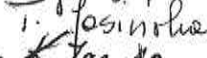

Na 89 kartach znajdowały się głosy nieważne: 51- brak zameldowania pod podanym na ankiecie adresem, 15 – brak zameldowania głosującej osoby w Łomży, 3 – brak podpisu, 3 – zakreślenie więcej niż jednej propozycji, 3 – głosowanie przez jedną osobę więcej niż jeden raz, 11 – brak podanego miejsca zamieszkania, 1 – brak zakreślenia propozycji, 2 -brak podania osoby głosującej i miejsca zamieszkania.

Po podsumowaniu głosowania internetowego i ankietowego:

Łącznie głosowało 1429 osób
Liczba głosów ważnych 1340, w tym
Komandor Kazimierz Kraszewski – 65
Rotmistrz Witold Pilecki – 1186
Prof. Zdzisław Ludwik Wilhelmi – 89

W trakcie prac nad wynikami konsultacji korzystano z pomocy informatyka.

Opracował zespół w składzie:

Paulina Gałązka - 
Teresa Jasińska - 
Krzysztof Jarzyło - 

W załączeniu (tylko do akt Urzędu Miejskiego):

1. Pakiet z kartami do głosowania w Punkcie Informacji Mieszkańców.
2. Zestawienie wyników głosowania na stronie internetowej.

BRM. 0002.48.2014

Łomża, dnia 24 stycznia 2014 r.

Pan

Mieczysław Czerniawski
Prezydent Miasta Łomży

W załączeniu przekazuję wniosek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej dotyczący nadania nazwy jednej z ulic Łomży imienia prof. Zdzisława Ludwika Wilhelmięgo z prośbą o uwzględnienie tej nazwy przy najbliższym rozpatrywaniu wniosku o nadanie nazwy ulicy.

Z poważaniem


Przewodniczący Rady Miasta Łomży
Andrzej Borysiak

Załączniki:

- wniosek TPZŁ z dnia 14 stycznia 2014 r.

Do wiadomości:

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej
ul. Sienkiewicza 8/1
18-400 Łomża

Zarząd Główny
8-400 Łomża, ul. Sienkiewicza 8/1
tel. 86 216 28 33
www.lomzyniacy.org
e-mail: zgtpz@lomzyniacy.org



- **Zwiesza** wszystkich związanych z Łomżą i Ziemią Łomżyńską
- **pobudza** inicjatywy społeczno-kulturalne i gospodarcze
- **pielegnuje** tradycje, obyczaje i folklor Ziemi Łomżyńskiej
- **łączy** wszystkich łomżniaków w kraju i za granicą

• **Oddziały:**

Białystok
Gdańsk
Jedwabne
Koszalin
Kraków
Łomża
Mały Płock
Nowogród
Olsztyn
Stawiski
Warszawa
Zambrów
Zbojna

WGM
B. In
T. Mly
T. Mly
T. Mly

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

P. Dobosz
15. 01. 2014

M G

1114

T. Mly

Szanowny Pan

Maciej Andrzej Borysewicz

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY**

Szanowny Panie Prezydencie

W imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej składam wniosek o nadanie jednej z ulic Łomży imienia Prof. Zdzisława Ludwika Wilhelmi – wielkiego Syna tej Ziemi, bojownika o jej wolność w latach II wojny światowej, autorytetu naukowego w dziedzinie fizyki jądrowej o światowej renomie.

Profesor Zdzisław Wilhelmi zmarł 27 grudnia 2013 roku w wieku 92 lat. Zostanie pochowany 22 stycznia na Starym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Ze względu na rangę Autorytetu, proszę o rozpatrzenie tego wniosku w pierwszej kolejności, pośród ewentualnych innych propozycji w sprawie nadania nazw ulicom.

UZASADNIENIE

Prof. Zdzisław Ludwik Wilhelmi urodził się 20 września 1921 roku w Łomży. Pochodził z rodziny o tradycjach patriotycznych, gdzie pielęgnowano min. pamięć o dziadku ze strony matki, Kazimierzu Mościckim i jego bracie – Ludwiku Paschalisie Mościckim – bohaterach Powstania Styczniowego. Wujem Zdzisława był płk Bolesław Mościcki, który zastąpił min. odwagą i zmysłem taktycznym w bitwie pod Krechowcami.

Zdzisław Wilhelmi w czerwcu 1939 roku ukończył Liceum im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Bernatowicza w Łomży. Do lipca 1940 roku uczył dzieci w szkole w Przytułach, a potem rozpoczął studia na Wydziale Lwowskim Politechniki Lwowskiej. Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej przerwał jednak tę edukację.

Już w październiku 1939 roku rozpoczął działalność konspiracyjną, wstępując do Służby Zwycięstwu Polsce w Łomży. Nasłuch radiowy i kolportaż podziemnych wydawnictw – stało się głównym zajęciem 18-letniego konspiratora. W 1941 roku, także w rodzinnej Łomży, wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, przyjął pseudonim „Powój”. Potem używał też pseudonimów „Grysza” i „Narocz”. Ze skierowaniem do służby w wywiadzie wojskowym i kolejnym pseudonimem „22”, stał się podkomendnym por. Antoniego Konichała, ps. „Pax”, choć jego bezpośrednim przełożonym był Andrzej Surowiec „Gruby”, „Gruby Karp”, „Skiba”. Wyszkozenie wojskowe zakończył kpr. pchor. Wilhelmi w 1942 roku w Konspiracyjnej Szkole Podchorążych w Łomży, w której zresztą wkrótce sam został wykładowcą - instruktorem.

Na polecenie dowódcy podjął pracę w Urzędzie Budownictwa Wojskowego (*Heeresbauamt*) w Łomży. Dzięki temu uzyskał dostęp do koszar (przed wojną koszar 33 p.p.), magazynów i innych obiektów wojskowych na terenie garnizonu łomżyńskiego i nowo budowanych obiektów (także poza garnizonem łomżyńskim).

Zajmował się ewidencją stanu jednostek wojskowych garnizonu łomżyńskiego i ich sprzętu bojowego, dostarczaniem informacji o zmianach uzbrojenia, programów szkolenia, o nastrojach w wojsku niemieckim, ruchach oddziałów na liniach komunikacyjnych. W styczniu 1943 roku ubezpieczał ucieczkę kapitana Jana Tabortowskiego „Bruzdy” i innych więźniów z więzienia w Łomży. Latem 1943 roku organizował akcję kradzieży broni i uzbrojenia z magazynów amunicji *Beutesammelstelle* w Czerwonym Borze. W tym samym roku udało mu się zdobyć wykaz rozlokowania niemieckich jednostek wojskowych na terenie znacznej części województwa białostockiego i przyległych terenów Prus Wschodnich.

W październiku 1943 r. „Powój” został zatrzymany przez niemieckie władze wojskowe pod zarzutem sabotażu na terenie budowy obiektów wojskowych w Czerwonym Borze. Udało mu się uciec. W listopadzie tego samego roku został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Komendant Rejonu AK w Łomży Feliks Sarosiek „Luty” odkomenderował go do dyspozycji komendanta obwodu łomżyńskiego Stanisława Cieślewskiego „Lipiec”. Awansował wówczas na funkcję zastępcy szefa wywiadu Obwodu Łomżyńskiego. Po dwóch miesiącach służby na tym stanowisku Zdzisław Wilhelmi został mianowany szefem wywiadu Obwodu Łomżyńskiego AK. Ponieważ ukrywał się, otrzymał stały przydział do oddziału partyzanckiego (formalnie 1 plutonu 33 p.p.), pozostającego w dyspozycji komendanta „Lipca”. Odbywał systematyczne inspekcje podległych mu placówek. Organizował i prowadził szkolenia w zakresie pracy wywiadowczej. Uczestniczył w niektórych akcjach bojowych oddziału „Mazur”. Uczestniczył w likwidacji szpicli niemieckich, w przeszkadzaniu Niemcom w wywozie Polaków na roboty do Niemiec, w likwidacji gorzelni itp.

Równoległe z pracą w wywiadzie prowadził przez ponad dwa lata (1942-44) akcję „N” skierowaną do żołnierzy Wehrmachtu, policji niemieckiej i administracji cywilnej. Kolportował min. wydawnictwa obniżające morale sił niemieckich w Łomży i okolicach. Za pomocą podległej mu siatki wywiadowczej zbierał informacje o skutkach tej dywersji psychologicznej i moralnej.

W maju 1944 r. otrzymał nominację na podporucznika czasu wojny i został odznaczony Krzyżem Walecznych. Czynnie uczestniczył w akcji „Burza”, oraz w kilku potyczkach z oddziałami wojska niemieckiego w rejonie Wizny. Razem z „Lipcem” i jego adiutantem „Majem” próbował nawiązać rozmowy z dowództwem armii sowieckiej wkraczającej na teren Obwodu Łomżyńskiego. Fiasko rozmów, próba aresztowania przez SMIERSZ uczestników tych rozmów i ostrzelanie ogniem artylerii bazy na „Kościółku” spowodowały, że rozkazem „Lipca” zgrupowanie zostało rozwiązane. „Powój” wrócił do konspiracji.

W listopadzie 1944 roku podporucznik Zdzisław Wilhelmi został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. We wrześniu 1945 roku przekazał swoje obowiązki i poinformował dowództwo Obwodu Łomżyńskiego o zaprzestaniu działalności konspiracyjnej. Zdzisław Wilhelmi wyjechał do Łodzi, by kontynuować studia na Wydziale Elektrycznym tamtejszej Politechniki. Jesienią 1948 r. obronił dyplom magistra inżyniera elektryka. Jeszcze jako student był asystentem w Katedrze Fizyki Technicznej u prof. Andrzeja Sołtana. Po otrzymaniu dyplomu przyjął propozycję profesora Sołtana i przeniósł się do Warszawy, rozpoczynając pracę jako starszy asystent w Katedrze Atomistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Równocześnie podjął studia na Wydziale Fizyki. W 1952 r. został magistrem filozofii w zakresie fizyki. W dwa lata później, po wykonaniu pracy doktorskiej z fizyki jądrowej, otrzymał stopień naukowy doktora fizyki. W roku 1956 Centralna Komisja Kwalifikacyjna przyznała mu tytuł docenta (który był odpowiednikiem później wprowadzonego stopnia doktora habilitowanego).

Profesorem nadzwyczajnym został w roku 1962 a tytuł profesora zwyczajnego nauk fizycznych Rada Państwa nadała mu w roku 1971. W 1955 roku prof. Wilhelmi znalazł się w zespole (kierowanym przez profesora Sołtana) organizującym Instytut Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą. Równoległe z pracą na Uniwersytecie Warszawskim objął w nowo powstałej placówce kierownictwo Zakładu Fizyki Jądra Atomowego, a później - Zakładu Reakcji Jądrowych.

Pod koniec 1970 r. prof. Zdzisław Wilhelmi otrzymał nominację na stanowisko Dyrektora Wydziału w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu – instytucji o ogólnoświatowym zasięgu podlegającej bezpośrednio Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przez ponad trzy lata odpowiadał za sprawy związane z zapewnieniem bezpiecznego rozwoju energetyki jądrowej i badań jądrowych w świecie. Po wygaśnięciu mandatu wrócił do pracy na Uniwersytecie Warszawskim jako kierownik Katedry (później zakładu) Fizyki

Jądra Atomowego.

W roku 1991 przeszedł na emeryturę, zachowując jednak część etatu i nie tracąc kontaktu z uczelnią. Był autorem ponad 300 publikacji w czasopismach naukowych z dziedziny fizyki jądrowej o światowym zasięgu i rozlicznych referatów wygłaszanych przy okazji konferencji międzynarodowych. Zasłużony wychowawca nowej kadry fizyków polskich. Z około pięćdziesięciu fizyków, dla których był promotorem prac doktorskich z dziedziny fizyki jądrowej, większość doszła do tytułów profesorskich.

Był organizatorem i dyrektorem cieszących się dużą renomą corocznych międzynarodowych sympozjów naukowych znanych w świecie pod nazwą „Mazurskich Szkół Fizyki Jądrowej” Od 1974 r. przez trzy kolejne kadencje – prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Przez wiele lat przewodniczył Sekcji Fizyki Jądrowej Komitetu Fizyki Polskiej Akademii Nauk.

Był członkiem lub członkiem honorowym różnych towarzystw naukowych krajowych, zagranicznych i międzynarodowych między innymi Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego, Instytutu Fizyki Wielkiej Brytanii, Nowojorskiej Akademii Nauk, Europejskiego Towarzystwa Fizycznego, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W 1977 r. został mianowany „korespondentem seniorem” włoskiego instytutu „Ettore Majorana Centre for Scientific Culture”. Był członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK, pełnił funkcję prezesa środowiskowego Koła Żołnierzy AK Okręgu Białostok w Warszawie. Od sierpnia 1990 r. do kwietnia 1993 r. był członkiem Prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK, kierował Komisją ds. Edukacji i Młodzieży oraz Zespołem Inicjatyw Obywatelskich. Był członkiem Rady Naczelnej Związku Żołnierzy AK.

W roku 1991 r. za działalność w Armii Krajowej Prezydent RP odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2002 r. - uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za działalność naukową. W 2004 r. otrzymał Odznakę Zasługi przyznaną przez Radę Naczelną Światowego Związku Żołnierzy AK.

Prof. Zdzisław Wilhelmi jest autorem wielu artykułów publikowanych w wydawnictwach Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Min. w siódmym roczniku ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA, w artykule „Marsz na azymut”, pisał o kulisach działalności kontrwywiadu wojskowego AK w rejonie Łomży. Mimo zamieszkania poza Łomżą, nie zerwał kontaktu z rodzinnym miastem. Wielokrotnie wracał tu, min. na spotkania z młodzieżą, podczas których opowiadał o faktach, wydarzeniach i ludziach, tworzących najnowszą historię Małej Ojczyzny.

W nekrologu po śmierci prof. Wilhelmi, dziekan, Rada Wydziału i pracownicy Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, żegnają „wybitnego uczonego, nestora polskiej

fizyki jądrowej, współtwórcę warszawskiego ośrodka badań jądrowych, wieloletniego kierownika Zakładu Fizyki Jądra Atomowego”.

W przekonaniu, że uміłowanie ziemi rodzinnej, pracowite, bohaterskie życie dla Polski i Łomży oraz tak owocna działalność prof. Zdzisława Wilhelmięgo stawia Go na czołowej pozycji w panteonie najwybitniejszych Synów Łomży i Ziemi Łomżyńskiej, uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego i Szanowną Radę Miejską Łomży, o pozytywną decyzję w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

Zygmunt Żdanowicz
mgr Zygmunt Żdanowicz

Do wiadomości:

1. Prezydent Miasta Łomży Pan Mieczysław Czerniawski,
z prośbą o poparcie wniosku

L.dz. 4/2014

Łomża, 14 stycznia 2014 r.

RADA MIEJSKA
ŁOMŻY
Stary Rynek 14

Łomża, dnia 20 grudnia 2013 r.

BRM. 0002.46.2013

*Wójt
prosił przypolować
odp. Naloshodłwicy
i poradzić Radę*

Pan

Mieczysław Czerniawski
Prezydent Miasta Łomży

W załączeniu przekazuję wniosek Łomżyńskiego Klubu Myśli Patriotycznej dotyczący nadania nazwy ulicy „Ulicą Rotmistrza Pileckiego” z prośbą o uwzględnienie tej nazwy przy najbliższym rozpatrywaniu wniosku o nadanie nazwy ulicy, bądź rondu.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miasta Łomży
Andrzej Borzowski
Andrzej Borzowski

Załączniki:

- wniosek Łomżyńskiego Klubu Myśli Patriotycznej

Do wiadomości:
Łomżyński Klub Myśli Patriotycznej
ul. Zawadzka 55
18-400 Łomża



BRM
18.12.13

Łomżyński Klub Myśli Patriotycznej
przy Stowarzyszeniu Pomocy Rodzinom „Nadzieja”
18-400 Łomża, ul. Zawadzka 55, NIP 718 194 10 45

29.11.13

Szanowny Pan Przewodniczący
Rady Miejskiej w Łomży

WNIOSEK O NADANIE NAZWY ULICY

W związku z planowanym nadaniem nazwy dla pasa drogi łączącego ulicę Sybiraków z ul. Bursztynową na łomżyńskim osiedlu Armii Krajowej składam wniosek o nazwanie ww. drogi

Ulicą Rotmistrza Pileckiego.

Witold Pilecki był zawodowym oficerem Wojska Polskiego. Po przegranej wojnie 1939 roku został współzałożycielem Tajnej Armii Polskiej, był żołnierzem Armii Krajowej, dobrowolnym więźniem obozu koncentracyjnego w Auschwitz, organizatorem ruchu oporu w tymże obozie. To on jako pierwszy zwrócił uwagę świata na tragiczny los Żydów mordowanych przez reżim nazistowski. Po zakończeniu wojny, prześladowany przez władze Polski Ludowej, został skazany na śmierć i stracony w 1948 roku. Rehabilitowany w roku 1990, został w bieżącym roku awansowany do stopnia pułkownika.

Nie ulega wątpliwości, że Witold Pilecki jest bohaterem narodowym. Nadanie ulicy nazwy jego imienia będzie uhonorowaniem tego wielkiego człowieka i patrioty. Ulice jego imienia są już w wielu polskich miastach, między innymi w stolicy, w Lublinie, Białymstoku, Poznaniu. Łomża, znana w Polsce z patriotyzmu swoich mieszkańców, mogłaby w ten sposób dołączyć do szczytnego grona miast oddających hołd bohaterom.

Ul. Pułkownika Pileckiego będzie doskonale wpisywać się w charakter nazewnictwa osiedla Armii Krajowej – Pilecki był jej żołnierzem, podobnie jak por. Hieronim Łagoda, patron innej z ulic na tym osiedlu.

Rok 2013 obchodzony jest w Polsce jako Rok Żołnierzy Wyklętych. Uhonorowanie jednej z łomżyńskich ulic imieniem Niezlomnego Bohatera byłoby pięknym akcentem wpisującym się w ogólnopolskie obchody ku czci żołnierzy niepodległościowego podziemia.

Z wyrazami szacunku

W. Radwan

Wiceprzewodniczący ŁKM

Grzegorz Janiak

Łomża, 19 listopada 2013 roku

Wiceprezes SPR Nadzieja

Jerzy Kraszewski,

522/10
JK



Straszyn, 01.01.2010

Pan Prezydent Miasta
Łomża
Rada Miasta Łomża

Szanowny Panie Prezydencie,
Wysoka Rado

Zwracam się z uprzejmą prośbą o nadanie jednej z ulic Miasta Łomża nazwy:

Ul. Komandora Kazimierza Kraszewskiego

Prośbę swoją motywuję następująco:

Ojciec mój Kazimierz Kraszewski urodził się w Łomży 21 stycznia 1910 roku (wkrótce będzie setna rocznica Jego urodzin). Dla lepszego przybliżenia Jego sylwetki zamieszczam poniżej artykuł z encyklopedii internetowej Wikipedia, w którym w koniecznym skrócie jest opisane jego długie – osiemdziesięcioletnie życie:

Kazimierz Kraszewski

Kazimierz Kraszewski (ur. 21 stycznia 1910, zm. 18 marca 1990) – komandor pilot. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 pilot i oficer taktyczny eskadry w Morskim Dywizjonie Lotniczym w Pucku. Po zbombardowaniu dywizjonu bierze udział w przeprowadzaniu ocalałych samolotów na półwysep Hel a po ich ostatecznym zniszczeniu uczestniczy w Obronie Helu, jako zastępca dowódcy odcinka przeciwdesantowego „Jurata”. Po II wojnie światowej był kierownikiem Sekcji Organizacji i Planowania Wydziału Marynarki Wojennej Sztabu Generalnego. Został skazany na dożywocie pod fałszywym zarzutem działalności szpiegowskiej w tzw. procesie komandorów, następnie zrehabilitowany.

Wyszkolenie

Kazimierz Kraszewski urodził się 21 stycznia 1910 w Łomży. Ojciec Teofil był kierownikiem urzędu pocztowego w Łomży, matka Benedykta z Dydalewiczów była nauczycielką. W 1915 r. rodzina została ewakuowana do Moskwy, skąd wraca do Łomży w 1918 r. szczęśliwie uniknąwszy represji szerzących się po zwycięstwie rewolucji bolszewickiej.

Po ukończeniu gimnazjum w 1929 r. został przyjęty do Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu. Jako marynarz podchorąży uczestniczy w najdłuższym rejsie żaglowca szkolnego ORP „Iskra”, który w okresie od 7 maja do 23 października 1930 odwiedza Lizbonę, Santa Cruz, Las Palmas, Santiago de Cuba i Newport News przepływając 12300 mil morskich. W 1932 r. kończy Szkołę Podchorążych w stopniu podporucznika marynarki.

Służba wojskowa przed wojną

Po ukończeniu rocznego kursu aplikacyjnego otrzymuje we wrześniu 1933 przydział do Dywizjonu Okrętów Podwodnych z zaokrętowaniem na okręcie podwodnym ORP „Żbik” jako oficer wachtowy. W lutym 1935 r. zostaje przydzielony do Morskiego Dywizjonu Lotniczego (M.D.Lot.) w Pucku. Kończy Kurs Obserwatorów Lotnictwa Morskiego w Toruniu w 4 Pułku Lotniczym i otrzymuje przydział do II Eskadry Bliskiego Rozpoznania M.D.Lot. jako obserwator. W 1936 roku kończy Kurs Pilotażu Podstawowego w Sadkowie k/Radomia i Pilotażu Myśliwskiego w Grudziądzu i ponownie otrzymuje przydział do II Eskadry Bliskiego Rozpoznania M.D.Lot., już jako pilot i oficer taktyczny. W latach 1936 – 1938 zostaje zaokrętowany kolejno na S/S „Pułaski”, M/S „Piłsudski” i S/S „Lech” jako asystent nawigatora. We wrześniu 1938 r. zostaje przydzielony do Dywizjonu Okrętów Podwodnych i zaokrętowany na okręcie podwodnym ORP „Ryś” w charakterze oficera wachtowego i oficera broni podwodnej.

W kwietniu 1939 otrzymuje przydział do Dowództwa Floty jako oficer flagowy (adiutant) Dowódcy Floty kadm. Józefa Unruga. Wobec groźby wybuchu wojny 21 sierpnia 1939 powraca do swojej eskadry w Morskim Dywizjonie Lotniczym.

Kampania wrześniowa i pobyt w niewoli

Po zbombardowaniu dywizjonu w pierwszym dniu wojny uczestniczy w przeprowadzaniu samolotów na półwysep Hel do rejonu Kuźnica-Jastarnia. Po zniszczeniu samolotów przez lotnictwo niemieckie, zdemontowana broń pokładowa – karabiny maszynowe Vickers – zostają wykorzystane do obrony przeciwlotniczej i przeciwdesantowej Rejonu Umocnionego. Por mar. pil. Kraszewski obejmuje funkcję zastępcy dowódcy odcinka przeciwdesantowego „Jurata”. Bierze udział w walkach z samolotami niemieckimi. Po kapitulacji Helu, 2 października 1939 wraz z całą załogą dostaje się do niewoli niemieckiej. Przebywa w obozach jenieckich X B Nienburg, XVIII B Spittal i II C Woldenberg. Podejmuje próby ucieczki, m.in. budując podkop wspólnie z kpt. mar. Zbigniewem Przybyszewskim i innymi oficerami.

Służba wojskowa po wojnie

Po uwolnieniu z obozu w lutym 1945 powraca do kraju i po krótkim okresie pracy w Instytucie Bałtyckim w Bydgoszczy zostaje powołany do służby w odradzającej się Marynarce Wojennej. Zweryfikowany w stopniu kapitana marynarki otrzymuje przydział do Morskiego Batalionu Zapasowego w Gdańsku pełniąc zastępczo funkcję Szefa Sztabu, a następnie Oficera Organizacyjnego Sztabu Baonu. We wrześniu 1945 zostaje Pomocnikiem Szefa Oddziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Sztabu Głównego Marynarki Wojennej. Po powrocie internowanych okrętów podwodnych ze Szwecji w październiku 1945 zostaje dowódcą ORP „Ryś”, a w lutym 1946 – Komendantem Bazy Dywizjonu Okrętów Podwodnych. W kwietniu 1946 zostaje przeniesiony do Świnoujścia na stanowisko Szefa Oddziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Sztabu Szczecińskiego Okręgu Nadmorskiego (SON), a w lipcu zostaje Szefem Sztabu SON służąc pod rozkazami kmdra Włodzimierza Steyera, który w 1939 dowodził obroną Rejonu Umocnionego Hel. W sierpniu 1947 zostaje przeniesiony do Gdyni do Dowództwa Marynarki Wojennej na stanowisko Szefa Oddz. III Operacyjnego Sztabu Głównego MW. Dwa lata później zostaje przeniesiony wraz ze Sztabem MW do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko kierownika Sekcji Organizacji i Planowania Wydziału Marynarki Wojennej w Sztabie Generalnym w Warszawie w stopniu kmdra por.

Był awansowany na stopnie oficerskie:

- podporucznika marynarki – 1932
- porucznika marynarki – 1937
- kapitana marynarki – 1945
- komandora podporucznika – 1946
- komandora porucznika – 1947
- komandora – 1989

W dniu 11.12.1951 zostaje aresztowany w Warszawie przez oficerów Głównego Zarządu Informacji MMON, jako szósty oficer z tzw. grupy siedmiu komandorów, sądzonych przed Najwyższym Sądem Wojskowym w lipcu 1952 r. w sfinansowanym procesie „o spisek przeciwko władzy ludowej” razem z kmdr por. Zbigniewem Przybyszewskim, kmdr Stanisławem Mieszkowskim, kmdr Jerzym Staniewiczem, kmdr por. Robertem Kasperskim, kmdr por. Wacławem Krzywcem i kmdr Marianem Wojcieszkiem. Trzech spośród oficerów: komandorowie Mieszkowski, Przybyszewski i Staniewicz zostają skazani na karę śmierci, pozostali zaś na otrzymują wyroki dożywotniego więzienia. Kmdr por. pil. Kraszewski do 27 kwietnia 1956 przebywa w więzieniu we Wronkach.

Zwolniony z więzienia nie podejmuje służby w Marynarce Wojennej. Próby uzyskania książeczki żeglarskiej i zatrudnienia się w Marynarce Handlowej nie powiodły się ze względu na odmowę władz. Pracuje w P.P. Totalizator Sportowy, w CHZ Centromor a następnie aż do emerytury w CHZ Polimex-Cekop.

Zmarł 18 marca 1990 roku w Warszawie i został pochowany z honorami wojskowymi w rodzinnym grobowcu na warszawskich Powązkach.



Odznaczenia

- Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari
- Srebrny Krzyż Zasługi
- Medal Za udział w wojnie obronnej 1939



- Medal za Odre, Nyse, Bałtyk

- Medal Zwycięstwa i Wolności 1945
- Braźowy Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny



Pierwsze zdjęcie z wyraźnie odcisniętą pieczęcią Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki, pochodzi mniej więcej z połowy lat dwudziestych. Dwa pozostałe z roku 1947, niedługo przed aresztowaniem.

Tyle, z konieczności suchy, oparty na faktach artykuł z encyklopedii internetowej. Od siebie chciałbym dodać kilka szczegółów.

Odkąd tylko sięgnę pamięcią Ojciec zawsze uważał się za „łomżyńskiaka”. Aktywnie, do samego końca uczestniczył w pracach Towarzystwa Przyjaźni Ziemi Łomżyńskiej. Jeszcze sprzed wojny łączyła Go przyjaźń z Hanką Bielicką, która uczestniczyła w pogrzebie Ojca. Po rehabilitacji Ojca mieszkaliśmy w Warszawie, ale Ojciec każdego roku, na Wszystkich Świętych jechał do Łomży na grób Swoich Rodziców. Dziadkowie są pochowani na Starym Cmentarzu (główna aleja od starej bramy do charakterystycznego grobu kapitana Sawa Sawickiego – w kształcie Orła, potem w lewo, trzeci grób po lewej stronie za Orłem).

Uważam, że Ojciec swoim długim, prawym życiem całkowicie zasłużył na upamiętnienie go, nazwaniem ulicy Jego Imieniem i Nazwiskiem w swojej ukochanej Łomży. Jednocześnie informuję się że po ustanowieniu ulicy Jego Nazwiska planuję ufundowanie brązowej tablicy upamiętniającej Jego postać.

Z poważaniem

Jerzy Kraszewski – syn Kazimierza

123
RADA OSIEDLA Nr 9
w Łomży

Urząd Miejski w Łomży
Centrum Obsługi Mieszkańców
WPLYNEŁO
2014-03-12
Ilość zał. 5927
Nr dz. Podpis Tomek

1203.u.
Łomża, dnia 11.03.2014 r.
Łomża
11.03.2014
T.P.

Urząd Miejski w Łomży
Wydział Gospodarowania
Nieruchomościami
Pl. Stary Rynek 14
18-400 Łomża

*dotyczy : opinii Zarządu Rady Osiedla w sprawie proponowanej nazwy ulicy
Rotmistrza Witolda Pileckiego*

Zarząd Rady Osiedla Nr 9 w Łomży wyraża pozytywną opinię w sprawie
proponowanej nazwy ulicy Rotmistrza Witolda Pileckiego.

Uważamy, że Śp. Rotmistrz Witold Pilecki powinien być uhonorowany
przez nadanie nazwy jego imienia znaczącej ulicy w mieście Łomży,
a proponowana ulica jest godna jego imienia.

Dla naszego Osiedla nr 9 natomiast zaszczytem będzie mieć w swoim
terenie ulicę tak ważnego patrona.

Za Zarząd Rady Osiedla Nr 9

Henryk Szwarc